

Sygn. akt I ACa 842/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Merchel (spr.)
Sędziowie:	SA Dorota Gierczak SA Małgorzata Zwierzyńska
Protokolant:	stażysta Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...), Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Okręgowej Służby Więziennej w (...) i Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w (...)

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 10 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 1304/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 842/14

UZASADNIENIE

T. K. (2) wniósł przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...), Dyrektorowi Okręgowemu Służby Więziennej w (...) oraz Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...) powództwo o ustalenie, że:

a) w okresie od (...) roku do (...) roku przysługiwały mu dobra osobiste w postaci prawa do wolności od tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania, godność osobista oraz prawo do prywatności;

b) w okresie od (...) roku do (...) roku wskutek działania pozwanego Skarbu Państwa za pośrednictwem statio fisci, tj. Zakładu Karnego w (...) oraz Aresztu Śledczego w (...) naruszono dobra osobiste powoda, w szczególności prawo

do wolności od tortur, niehumanitarnego i poniżającego traktowania, godność osobistą oraz prawo do prywatności. Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanych zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że w okresie od (...) roku do (...) roku był pozbawiony wolności w związku z zastosowaniem wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. W Zakładzie Karnym w (...) wszystkie miejsca i pomieszczenia, z których korzystał powód, były wyposażone w odpowiednie zabezpieczenia techniczno-ochronne, powód mógł uczyć się, pracować, uczestniczyć w nabożeństwach religijnych i korzystać z zajęć kulturalno-oświatowych i z zakresu kultury fizycznej i sportu tylko w oddziale, w którym był osadzony. Cela powoda była częściej kontrolowana, powód poruszał się po terenie jednostki penitencjarnej pod wzmocnionym dozorem i w ograniczonym zakresie, był każdorazowo poddawany kontroli osobistej. Widzenia powoda odbywały się w wyznaczonych miejscach pod wzmocnionym dozorem, a w czasie korzystania z widzeń w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobami odwiedzającymi powód nie mógł spożywać artykułów żywnościowych i napojów. Sposób jego osobistego kontaktowania się z przedstawicielami fundacji, stowarzyszeń i organizacji określał każdorazowo dyrektor aresztu śledczego. Powód nie mógł też korzystać z własnej odzieży i obuwia. Zwykle codzienne procedury były organizowane przy wykorzystaniu urządzeń zdalnie sterowanych, ograniczając do minimum bezpośredni kontakt powoda z funkcjonariuszami Służby Więziennej. Przebywając poza celą powód miał założone kajdany zespolone, zakładane na rękę i nogi, lub miał zakute ręce oraz nosił specjalny uniform w kolorze czerwonym. Powód mógł się poruszać po terenie zakładu jedynie w składzie jednoosobowym, pozostawał też pod stałym i bezpośrednim dozorem co najmniej dwóch funkcjonariuszy Służby Więziennej. W ocenie powoda naruszone zostały jego dobra osobiste w postaci prawa do wolności od tortur, niehumanitarnego i poniżającego traktowania, godności osobistej oraz prawa do prywatności. Zdaniem powoda całodobowa wzmożona kontrola, nieustanne przeszukiwanie, zakucie w ciężkie kajdany oraz inne czynności stosowane przez okres 3,5 roku odbiłyby się na psychice każdego człowieka. Powód borykał się z problemami psychicznymi, jego poczucie własnej wartości zostało znacznie zaniżone, czuł się szykanowany i bezsilny. Po zwolnieniu powód walczył z silnymi stanami lękowymi, musiał też na nowo budować swoje relacje osobiste i rodzinne. Powód podkreślił, że nie został skazany, nie przypisano mu winy, lecz stosowano wobec niego środek zapobiegawczy. W jego ocenie zastosowano wobec niego dotkliwą sankcję niewspółmierną do zarzucanego mu czynu na etapie, gdy wiążące dla organów postępowania karnego było domniemanie niewinności powoda.

Powód podniósł, że nie przysługuje mu uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, bowiem roszczenie to przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powód ma zatem interes prawny w wystąpieniu z powództwem o ustalenie, bowiem biorąc pod uwagę obecny stan prawny jest to jedyne roszczenie, z jakiego może skorzystać. Po uzyskaniu orzeczenia w niniejszej sprawie powód zamierza wystąpić ze skargą do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w S.. Dopiero zaś po rozpoznaniu przez Sąd niniejszego powództwa o ustalenie powód nabędzie legitymację formalną do dochodzenia swoich praw przed ETPCz, dopuszczalność skargi zależy bowiem od uprzedniego wyczerpania krajowych środków odwoławczych. Powołując się na orzecznictwo ETPCz powód podniósł, że o ile samo zakwalifikowanie do kategorii osadzonych niebezpiecznych nie jest jako takie sprzeczne z art. 3 Konwencji, jednak władze krajowe stosując tego rodzaju ograniczenia zobowiązane są jednocześnie zapewnić poszanowanie godności skazanych. Istotna jest również weryfikacja zasadności stosowania środków, których każdorazowe przedłużanie wymaga szczegółowego uzasadnienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w (...), Dyrektor Zakładu Karnego w (...) i Dyrektor Aresztu Śledczego w (...) wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w niniejszej sprawie nie można mówić o istnieniu przesłanek materialnoprawnych warunkujących możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie. Na podstawie art. 189 k.p.c. można domagać się ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, a nie ustalenia faktów, ponadto powód nie wykazał, iż ma interes prawny w domaganiu się takiego ustalenia. Pozwany podniósł, że strona powodowa może osiągnąć ochronę swoich praw w toku postępowania o ochronę dóbr osobistych,

bowiem przedawnieniu uległy jedynie roszczenia o charakterze majątkowym. Niesłuszne jest zatem twierdzenie, że w obecnym stanie prawnym powództwo oparte na treści art. 189 k.p.c. jest jedynym roszczeniem, z którego powód może skorzystać. Co więcej, nie można uznać, aby powództwo o ustalenie w większym stopniu zabezpiecza ochronę praw powoda niż powództwo o ochronę dóbr osobistych, a tylko w takim wypadku w doktrynie wyjątkowo dopuszcza się możliwość powództwa o ustalenie, gdy istnieją inne środki ochrony prawnej. Pozwany wskazał też, że postępowanie sądowe o ustalenie nie może być środkiem do uzyskania dowodów, które miałyby być wykorzystane w innym postępowaniu. Pozwany podniósł, że zgodnie z art. 35 § 1 Konwencji Trybunał może rozpatrywać sprawę dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków odwoławczych przewidzianych prawem wewnętrznym. Powód w ocenie pozwanego powinien zatem przede wszystkim wykazać, że skorzystał ze środków odwoławczych przewidzianych przez kodeks karny wykonawczy - decyzja komisji penitencjarnej o osadzeniu tymczasowo aresztowanego w wyznaczonym oddziale lub celi w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwa tego aresztu lub zakładu podlega zaskarżeniu przez tymczasowo aresztowanego. Decyzja ta może być również uchylona przez sędziego penitencjarnego w trybie nadzoru. Powodowi przysługiwało też prawo do składania skarg na osadzenie w warunkach art. 212 b k.k.w. Pozwany wskazał ponadto, że okoliczność naruszenia skonkretyzowanego dobra osobistego powoda przez określony podmiot to ustalenie faktyczne, które nie może być przedmiotem powództwa z art. 189 k.p.c. To na powodzie spoczywa bowiem ciężar wykazania naruszenia dobra osobistego przez pozwanego. Powód nie udowodnił też naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego, nie skonkretyzował zdarzeń, które miałyby naruszać jego dobra osobiste. Powołał się jedynie w sposób generalny na ograniczenia oraz dolegliwości wynikające z istoty zakwalifikowania go do kategorii osadzonych niebezpiecznych. Pozwany podniósł też, że jego postępowanie wobec powoda było zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym. Wszelkie działania w zakresie przedłużania kwalifikacji powoda do kategorii osadzonych wymagających osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego lub zakładu karnego typu zamkniętego, w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwa aresztu lub zakładu były zgodne z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Powód korzystał z praw przewidzianych kodeksem karnym wykonawczym z ograniczeniami przewidzianymi tą ustawą. Funkcjonariusze pozwanego traktowali powoda w sposób humanitarny, z poszanowaniem jego dóbr osobistych, w szczególności godności osobistej.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2014r. Sąd Okręgowy w Gdańsku powództwo w całości oddalił i zasądził od powoda T. K. (1) na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I Instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Za bezsporne uznał, że T. K. (2) przebywał w Zakładzie Karnym w (...) w okresie od dnia (...) roku do dnia (...) roku, a Areszcie Śledczym w (...) w okresie od (...) roku do (...) roku jako osoba, wobec której orzeczono środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Odnosząc się do takich ustaleń Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wskazał sąd, że roszczenie powoda dotyczące ustalenia przysługiwania mu dóbr osobistych oraz naruszenia przez pozwanego tych dóbr oparte było na przepisie art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Ustalenia istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa może zatem żądać każdy, o ile tylko na gruncie danego stanu faktycznego można mu przyznać interes prawny w dochodzeniu swoich racji. Istnienie interesu prawnego stanowi przesłankę materialnoprawną dopuszczalności powództwa o ustalenie, natomiast drugą przesłanką jest istnienie stosunku prawnego, którego dotyczy powództwo. Pierwsza przesłanka decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, natomiast druga - o zasadności powództwa. Stwierdzenie braku tego interesu skutkuje więc oddaleniem powództwa, a w konsekwencji pozbawieniem powoda ochrony prawnej. Jak wskazał sąd I instancji, interes prawny pojmuje się jako potrzebę prawną, a dokładniej istniejącą po stronie powoda potrzebę uzyskania określonej korzyści w sferze jego sytuacji prawnej. Spodziewane rozstrzygnięcie w procesie zainicjowanym przez zainteresowanego ma wprowadzić jasność co do danego stosunku prawnego lub prawa w celu ochrony przed

grożącym naruszeniem sfery jego uprawnień. Nadto akcentuje się, że przy ocenie istnienia interesu prawnego należy stosować kryteria obiektywne, a nie subiektywne. Znaczy to, że niepewność stanu prawnego lub prawa winna zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko według odczucia powoda. Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie, wynikające z błędnego przekonania co do przysługiwania określonych uprawnień, ryzyko naruszenia w przyszłości jego praw. Wyrok ustalający powinien więc wyjaśnić i ustabilizować sytuację między stronami.

Odwołując się do stanowisk prezentowanych w orzecznictwie, interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. z reguły nie zachodzi wtedy, gdy osoba zainteresowana może w innej drodze, np. w procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego, a nawet w drodze orzeczenia o charakterze deklaracyjnym, osiągnąć w pełni ochronę swych praw. Interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego mógłby ewentualnie istnieć obok możliwości dochodzenia świadczenia wówczas, gdy ze spornego stosunku wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest aktualne.

W ocenie Sądu Okręgowego powód T. K. (2) może poszukiwać dalej idącej ochrony prawnej w przysługującym mu powództwie o ochronę dóbr osobistych. Co prawda powód powoływał się na okoliczność, iż jego roszczenie uległo już przedawnieniu, zdaniem Sądu twierdzenie to jest jednak bezzasadne. Należy podkreślić, że art. 24 § 1 k.c. zapewnia osobie, której dobro osobiste zostało naruszone lub też tylko zagrożone, zarówno roszczenia majątkowe jak i niemajątkowe. O ile rację ma strona powodowa wskazując, że przedawnieniu uległy roszczenia majątkowe, to jednak podkreślić należy, że cywilnoprawne roszczenia niemajątkowe nie ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c. a contrario). Powód może więc wystąpić przeciwko pozwanemu z powództwem o ochronę dóbr osobistych. Przedmiotem zainicjowanej przez powoda sprawy byłoby zaś ustalenie, czy powodowi przysługują wskazane w pozwie dobra osobiste, czy doszło do ich naruszenia, a ostatecznie - czy działanie pozwanego było bezprawne. Powód w postępowaniu o naruszenie dóbr osobistych mógłby zatem osiągnąć ten sam cel, który jest przedmiotem pozwu w sprawie niniejszej - tj. ochronę prawną.

Ponadto należy też wskazać, że o ile roszczenia majątkowe oparte na przepisach art. 23 i 24 k.c. ulegają przedawnieniu, to jednak przedawnione roszczenie nie wygasa, lecz przekształca się w roszczenie naturalne. Skutek ten następuje z chwilą skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia, nie zaś z upływem samego terminu przedawnienia. Nie jest także brany pod uwagę przez Sąd z urzędu. Dopiero podniesienie tego zarzutu powoduje, że roszczenie pozbawione jest ochrony sądowej, a dłużnik może odmówić spełnienia świadczenia. W związku z powyższym w ocenie Sądu powód nie może z góry zakładać, że pozwany podniesie procesowy zarzut przedawnienia jego roszczeń majątkowych w sprawie o ochronę dóbr osobistych. Dopiero zaś podniesienie tego zarzutu wiązałoby się z oddaleniem powództwa. W braku takiego zarzutu pomimo upływu terminu przedawnienia sąd ma obowiązek uwzględnienia roszczenia powoda (zakładając, że zaistniały wszystkie pozostałe przesłanki: doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda na skutek bezprawnego działania pozwanego).

Sąd I instancji podkreślił, że w dacie wniesienia pozwu w niniejszej sprawie powód mógł wnieść pozew o naruszenie dóbr osobistych, wysuwając przeciwko pozwanemu zarówno roszczenia niemajątkowe jak i majątkowe. Podkreślił też, że o istnieniu interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. można mówić tylko wówczas, jeżeli wyrok ustalający skutkować będzie korzystną dla powoda zmianą w jego sytuacji prawnej, polegającą na usunięciu lub wyjaśnieniu wątpliwości co do treści dotyczących go stosunków prawnych. Powód w niniejszej sprawie dąży zaś do pozyskania dowodów, które miałyby zostać wykorzystane w innym postępowaniu.

Na marginesie wskazał, że powództwo o ustalenie może dotyczyć jedynie stosunku prawnego lub prawa, natomiast żądanie powoda w niniejszej sprawie dotyczy ustalenia faktycznego - stwierdzenia, że pozwany swoim działaniem naruszył konkretne dobra osobiste powoda. Odwołując się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 maja 2008 roku (V CSK 568/07, Lex nr 496388) przyjął sąd ad quo, że brak jest podstaw do żądania jedynie ustalenia samego faktu naruszenia dobra osobistego, bez wskazania prawnych środków ochrony (odpowiednich roszczeń) określonych w art. 24 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił wszystkie wnioski dowodowe strony powodowej oraz na podstawie a contrario art. 189 k.p.c. oddalił powództwo. O kosztach sądowych Sąd orzekł zgodnie z zawartą w przepisie art. 98 k.p.c. regułą odpowiedzialności za wynik postępowania, w myśl której koszty te ponosi strona przegrywająca sprawę. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego została ustalona na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461).

Wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku zaskarżył powód. Orzeczeniu temu zarzucał apelant obrazę następujących przepisów prawa:

1. art. 189§ 1 k.p.c. w zw. art. 23 k.c. i art. 24 k.c. polegającą na uznaniu, że powód nie oparł swojego żądania na wskazanych przepisach, podczas gdy wynika to zarówno z treści pozwu jak i zarządzeń Sądu w niniejszej sprawie a w konsekwencji oddaleniu powództwa;

2. art. 212§ 1 k.p.c. polegającą na nieograniczeniu zakresu odpowiedzialności pozwanego A. J., w sytuacji, gdy uzasadnia to jego sytuacja osobista.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja powoda była niezasadna.

Zgodnie z art. 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, a wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji. Mając na uwadze ekonomię procesową sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobuje i przyjmuje za własne, jak również zastosowaną przez ten sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyt częste powtarzanie ustaleń i oceny prawnej dokonanych przez sąd I instancji (patrz wyrok SN z dnia 16 lutego 2005r., sygn. akt IV CK 526/04).

Odnosząc się do zarzutów apelacji w pierwszym rzędzie należało odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego. Zdaniem sądu II instancji brak jest podstaw do odnoszenia się do zarzutu naruszenia art. 212 § 1 k.p.c. wskazanego w zarzucie z pkt 2 apelacji. Zarzut ten nie zawiera jakiegokolwiek uzasadnienia. Poza tym należy zauważyć, że postawiono tam zarzut o nieograniczeniu zakresu odpowiedzialności pozwanego A. J., gdy tymczasem rozstrzygane powództwo w ogóle nie wiązało się z tą osobą.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 189 § 1 k.p.c. w zw. z art. 23 k.c., art. 24 § 1 k.c. to także był on niezasadny. Faktem było, że wywodząc powództwo powód powoływał się w podstawie faktycznej na ochronę swoich dóbr osobistych. Jednakże formułując żądanie, w czym korzystał z pomocy zawodowego pełnomocnika, poszukując środków ochrony swych dóbr osobistych powód nie skorzystał z tych przewidzianych w art. 24 k.c. (tak majątkowych, jak i niemajątkowych), a wyraźnie wskazał, że domaga się jedynie ustalenia ich naruszenia. Zasadnie wskazywał w odpowiedzi na apelację pozwany, że to powód tak dokładnie określił żądanie. W ten sposób skonkretyzował się zakres prawa podmiotowego poddanego przez powoda ochronie sądowej, a także przez to wyznaczył granice rozpoznania sprawy. Co do zasady nie można wykluczyć, że uprawniony może wystąpić również z powództwem ustalającym, że określone dobro osobiste mu przysługuje lub że zostało ono naruszone lub zagrożone. Podstawą żądania jest wtedy art. 189 k.p.c. W takiej sytuacji także mamy do czynienia z powództwem o ochronę dóbr osobistych, które podlega opłacie na podstawie art. 26 ust. pkt 3 u.k.s.c., a sprawa z takim żądaniem podlega na podstawie art. 17 pkt 1 k.p.c.,

jako sprawa o prawa niemajątkowe, rozpoznaniu przez sąd okręgowy, jako właściwy rzeczowo. Tak więc bez znaczenia były argumenty powoda zawarte w uzasadnieniu apelacji, że w sytuacji gdy sąd wezwał powoda do opłaty sądowej od pozwu o naruszenie dóbr osobistych i prowadził tą sprawę Sąd Okręgowy to wynika z tego, że powód dochodził ochrony dóbr osobistych i nie sposób było uznać, że przysługuje mu roszczenie dalej idące, a zatem podstawa oddalenia jest nieprawidłowa.

Było niewątpliwe, że powód dochodził ochrony dóbr osobistych, a wobec wybrania określonej formy ochrony (powództwo o ustalenie z art. 189 k.p.c.) zasadnie sąd I instancji rozważał, czy istniały podstawy do jego uwzględnienia. Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może zostać uwzględnione tylko wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny po stronie powoda w ustaleniu oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje.

Interes w żądaniu ustalenia nie przesądza o dopuszczalności wytoczenia powództwa opartego na tym przepisie, decyduje natomiast o tym, czy w konkretnych okolicznościach, powództwo to jest zasadne. Interes prawny znaczeniu art. 189 k.p.c. definiowany jest w doktrynie i orzecznictwie jako istniejąca potrzeba uzyskania korzyści sferze sytuacji prawnej. Udzielenie ochrony przez sąd następuje tylko wówczas, gdy po stronie podmiotu żądającego tej ochrony, zachodzi interes w jej uzyskaniu. Zgodnie z tymi poglądami nie ma interesu prawnego ten, kto może skorzystać równocześnie z innej istniejącej formy ochrony swych praw, np. w procesie świadczenie, ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego, nawet w drodze orzeczenia o charakterze deklaratoryjnym.

Powód domagał się ustalenia, iż w okresie od (...) do dnia (...) przysługiwały mu dobra osobiste w postaci prawa do wolności od tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania, godność osobista oraz prawo do prywatności oraz o ustalenie, iż w powyższym okresie działanie pozwanego doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda. W uzasadnieniu pozwu starał się wykazać okoliczności warunkujące dopuszczalność powództwa o ustalenie, w tym istnienie interesu prawnego, niemożność uzyskania ochrony prawnej za pomocą innych środków prawnych (pkt III). Powoływał również judykaty bezpośrednio odnoszące się do art. 189 k.p.c. Strona powodowa nie dochodziła jednak ani roszczeń majątkowych czy niemajątkowych, których podstawę stanowiłby art. 24 § 1 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem, w razie dokonanego naruszenia, ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności by złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, jak też żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Treść pozwu przeczy twierdzeniu, że zostało w nim sformułowane jakiegokolwiek niemajątkowe, czy majątkowe roszczenie o udzielenie określonej ochrony dobrom osobistym powoda. Mając na uwadze powyższe, zarzut skonstruowany w apelacji należy postrzegać, jako próbę niedopuszczalnej na etapie postępowania apelacyjnego zmiany żądania – art. 383 k.p.c. W tym stanie rzeczy, a także z uwagi na okoliczność, że strona powodowa w środku zaskarżenia nie przedstawiła żadnych argumentów, z których wynikałoby, że kwestionuje stanowisko Sądu I instancji odnoszące się do braku podstaw do uwzględnienia powództwa o ustalenie było wadliwe, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe.

Z tych względów apelacja powoda na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona. O kosztach sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego została ustalona na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).